

Serczyk, Władysław A.

Sytuacja rewolucyjna a metody walki : (z doświadczeń rewolucji socjalistycznej w Rosji)

Przegląd Historyczny 68/4, 633-646

1977

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

WŁADYSŁAW A. SERCZYK

Sytuacja rewolucyjna a metody walki

(Z doświadczeń rewolucji socjalistycznej w Rosji)

W nieustannym dochodzeniu do coraz pełniejszego poznania otaczającego nas świata, odkrywania nowych zjawisk i współzależności, historyk ma do spełnienia szczególną rolę. Badając dzieje społeczeństwa uwzględnić musi bowiem nie tylko obiektywne czynniki wpływające na zachowanie się jednostek i grup, lecz również — subiektywne odczucia i reakcje tych jednostek i grup. Są one trudne do przewidzenia i nie zawsze poddają się tradycyjnym metodom badawczym czy też dają określić przez precyzyjne definicje naukowe. Mimo to odpowiednie próby podejmowane są nieustannie i nierzadko kończą się pomyślnym rezultatem. O ich powodzeniu w znacznej mierze decyduje stopień masowości danego zjawiska. Im jest ono powszechniejsze, im większa zbiorowość w nim uczestniczy, tym większe prawdopodobieństwo uzyskania znaczącego efektu badawczego.

Wydobywamy na światło dzienne dokumenty informujące o nieznanych jeszcze faktach; znanemu materiałowi zadajemy inne niż niegdyś pytania; przeprowadzamy porównania, których nikt przed nami nie dokonał i staramy się sprawdzić, czy odkryte i sformułowane już prawa obowiązują powszechnie czy też tylko w określonych warunkach, miejscu i epoce historycznej.

Jedną wszakże z najciekawszych i najbardziej płodnych metod analizy jest ta, która może prowadzić do odkrycia nowych zależności lub też ich istnienie całkowicie wyeliminować. Wiadomo bowiem, iż dla nauki nawet negatywny wynik postępowania badawczego jest cenny, gdyż pozwala uniknąć bezpłodnych poszukiwań w przyszłości.

Zazwyczaj w wypadku podejmowania prób ustalenia nowych związków i zależności historyk zatrzymuje się nad procesami i epokami dobrze już znanymi, na temat których powiedziano już wiele a odkrycie nieznanych dotychczas faktów jest albo prawie niemożliwe, albo też dotyczy marginaliów, czy też wręcz zupełnych drobiazgów. Tego typu wybór jest w pełni uzasadniony, gdyż najpierw należy dokładnie poznać dane zjawisko, jego istotę, przebieg wydarzeń, działające osoby a dopiero później ustalać rządzące nim prawa i występujące prawidłowości.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa była przedmiotem dociekań wielu specjalistów i obrosła w nad wyraz bogatą literaturę fachową. Wymienienie nawet najważniejszych dzieł napisanych na jej temat stanowi zadanie przekraczające siły jednego badacza. Dotyczy to zarówno monografii o charakterze syntetycznym, jak i prac zajmujących się pojedynczymi wyodrębnionymi problemami. Nie pomylimy się więc stwierdzając, że przemiany dokonane w Rosji w październiku i listopadzie 1917 r. są na tyle dobrze i dokładnie opracowane, iż można pokusić się o spojrzenie na nie z innej jeszcze strony, starając się dostrzec niezbadane jeszcze współzależności i związki.

Zadajmy więc pytanie znanemu materiałowi faktograficznemu, czy istniał bezpośredni związek przyczynowo-skutkowy między charakterem sytuacji rewolucyjnej przed wybuchem powstania zbrojnego w Piotrogradzie i tzw. triumfalnym marszem władzy radzieckiej na prowincji a formami i metodami walki rewolucyjnej?

Na pierwszy rzut oka sprawa wydaje się prosta i rozstrzygnięta na przełomie lipca i sierpnia 1917 r. Już bowiem w rezolucji przyjętej na VI Zjeździe SDPRR(b) stwierdzono, że „Obecnie pokojowy rozwój i bezbolesne przejście władzy w ręce Rad stało się niemożliwe, ponieważ w praktyce władza przeszła już w ręce kontrrewolucyjnej burżuazji. Słusznym hasłem może być obecnie jedynie całkowita likwidacja dyktatury kontrrewolucyjnej burżuazji. Tylko rewolucyjny proletariats, pod warunkiem, że poprze go biedota chłopska, jest w stanie wykonać to zadanie, będące zadaniem nowego zrywu rewolucyjnego”¹.

Tak więc zmiana taktyki walki i wycofanie hasła pokojowego przejścia władzy w ręce Rad Delegatów Robotniczych i Żołnierskich wynikały z dokonanej przez socjaldemokratów rosyjskich oceny sytuacji rewolucyjnej w imperium. Kurs na powstanie zbrojne przyjęty został dopiero po zorientowaniu się, że burżuazja nie zamierza bezczynnie przypatrywać się bolszewickim wysiłkom pozyskania mas i całkowitej społecznej izolacji Rządu Tymczasowego. Rząd przeszedł do zdławienia siłą opozycji wewnętrznej, korzystając zarówno z pozostawionych mu przez cara i przejętych instytucji ucisku, jak i możliwości uzyskania poparcia ze strony zagranicznych sojuszników. Działo się to wszakże w momencie szybkiego wzrostu świadomości rewolucyjnej mas ludowych, które gotowe były siłą odpowiedzieć na zastosowany wobec nich przymus. Przed partią stanęło trudne zadanie przekształcenia spontanicznego ruchu mas w zorganizowane wystąpienie zbrojne, dokładnie przygotowane pod każdym względem: politycznym i wojskowym.

Wypadki, o których mowa, są dobrze znane i nie ma sensu powtarzać tego wszystkiego, co znalazło już trwałe miejsce zarówno w nauce historycznej, jak i tej części materializmu historycznego, jaka dotyczy przyczyn i przebiegu rewolucji socjalistycznej. Niemniej jednak trzeba pamiętać, że rewolucja dokonała się nie tylko w Piotrogradzie i Moskwie, lecz również na Ukrainie, na Zakaukaziu i Syberii, w Białorusi i w krajach środkowo-azjatyckich. Jej przebieg nie był całkiem jednakowy i często, gdyby nie udzielona pomoc, proces przemian rewolucyjnych dokonywałby się znacznie dłużej i kosztował z pewnością więcej ofiar.

Rzecz jasna, nie można odrywać wydarzeń rozgrywających się w Piotrogradzie od wypadków na prowincji. Przebiegały one w granicach tego samego państwa, w którym władzę sprawował ten sam rząd starający się, mimo istniejących (a występujących szczególnie wyraźnie po obaleniu caratu) tendencji odśrodkowych, prowadzić jednolitą politykę wewnętrzną w stosunku do zrewolucjonizowanego proletariatu. Nawet jednak w tym ostatnim wypadku rząd musiał w większym czy mniejszym stopniu liczyć się z faktami, a zwłaszcza z dążeniem do usamodzielnienia się uciskanych dotąd narodowości i stosować wobec nich zróżnicowane zabiegi polityczne. Ziemię odległą od stolicy o wiele tysięcy kilometrów różniły się między sobą stopniem rozwoju gospodarczego, różny też był poziom świadomości zamieszkującego je proletariatu, różna wreszcie siła

¹ VI Zjazd Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji (bolszewików) — *Protokoły*, Warszawa 1963, s. 334.

własnej, narodowej burżuazji i jej zdolność do samodzielnego przeciwstawienia się ruchowi rewolucyjnemu. Gdy wreszcie wspomnimy o nierównej wartości rozlokowanych na prowincji garnizonów wojskowych, czy — na koniec (*last but not least*) — o zróżnicowanej sile terenowych organizacji bolszewickich oraz mienszewików, okaże się, że mamy do czynienia z terenem nie w pełni jednorodnym, którego uważna obserwacja może doprowadzić do osiągnięcia zaplanowanych rezultatów.

Przypomnijmy główne cechy sytuacji rewolucyjnej. Zostały one sformułowane przez Lenina w połowie 1915 r. Składają się na nie: kryzys polityczny przeżywany przez klasę panującą, niezdolną do przeciwstawienia się niezadowoleniu klas uciskanych; pogorszenie się „ponad zwykłą miarę” położenia klas uciskanych i — wzrost ich aktywności prowadzący do „samodzielnego wystąpienia dziejowego”².

Są to pojęcia o stosunkowo znacznym stopniu ogólności, które mogą zostać rozbudowane poprzez dodatkowe wyróżnienie elementów wchodzących w ich skład, jak np. określenie: skuteczności zabiegów socjotechnicznych aktualnego rządu mierzących do utrzymania władzy (działanie — cel zamierzony — cel osiągnięty), liczebności partii prądowych i rzeczywiście przez nie reprezentowanej bazy społecznej, stopnia zaspokojenia potrzeb życiowych klas wyzyskiwanych (przez ustalenie niezbędnego minimum i porównanie go z realnie osiąganym poziomem życia), liczebności partii kierującej walką rewolucyjną i rozmiarami jej wpływu na masy, stopnia zorganizowania mas wyzyskiwanych, liczby wystąpień rewolucyjnych itd.

Skonstruowanie takiego modelu sytuacji rewolucyjnej czy, idąc dalej, kryzysu rewolucyjnego prowadzącego bezpośrednio do zmiany ustroju społeczno-gospodarczego jest oczywiście możliwe. Zarazem wszakże konieczne jest umiejscowienie go zawsze w historycznym konkretnie, jeśli tylko rzeczywiście zamierzamy wykazać istnienie jakichkolwiek zależności występujących między tak sformułowanymi przyczynami a skutkiem, którym jest zmiana panującego reżimu osiągnięta w różny sposób i różnymi metodami.

Ma to niewątpliwie zarówno poważne znaczenie poznawcze, jak i praktyczne, bowiem dla historyka, nie mówiąc już o badanym społeczeństwie, nie jest rzeczą obojętną, czy przewrót rewolucyjny przebiegł całkowicie bezkrwawo a jedynymi strzałami były strzały sygnalizacyjne lub oddane na wiwat, czy kosztował pięć ofiar śmiertelnych, czy też był istną hekatombą złożoną na ołtarzu rewolucji. Wbrew pozorom może się okazać, że uzbrojenie ludu nie tylko nie prowadzi wprost do rozlewu krwi, lecz w wielu wypadkach nawet jej rozlanie zapobiega.

W 1917 r. proletariat rosyjski liczył około 15 mln osób, z czego tylko 3,5 mln pracowało w przemyśle: w fabrykach i kopalniach. Na resztę składali się robotnicy rolni, drobni rzemieślnicy i chałupnicy, kolejarze, pracownicy zatrudnieni w budownictwie i in. W porównaniu z 1913 r. liczebność proletariatu zmniejszyła się o przeszło 2,5 mln osób, głównie robotników rolnych (o 2 mln osób), powołanych do wojska i skierowanych na front. Robotnicy stanowili około 11% ogółu ludności imperium, a wraz z niepracującymi członkami rodzin — dwukrotnie więcej. Większość z nich (64%) umiała czytać i pisać. Robotnicy stanowili około 60% członków SDPRR(b) a w organizacji pietrogradzkiej nawet 76,7%. W drugiej

² W. I. Lenin, *Krach II Międzynarodówki* [w:] *Dzieła* t. XXI, Warszawa 1951, s. 216 n.

połowie 1917 r. przeszło 2 mln robotników było członkami organizacji związkowych. Działalność Rad Delegatów Robotniczych i Żołnierskich obejmowała przeszło pięćmilionową rzeszę proletariatu miejskiego.

Klasa robotnicza Rosji skupiała się w tradycyjnych ośrodkach przemysłowych, a więc głównie w Piotrogradzie, Moskwie i przylegającym do niej okręgu, w Zagłębiu Donieckim i na Uralu. Również tam znajdowały się najliczniejsze organizacje partii bolszewickiej. Nie było to wynikiem przypadku, bowiem proletariát na wymienionych terenach zatrudniony był przede wszystkim w przemyśle metalurgicznym i górnictwie, stanowiąc najbardziej świadomą część rosyjskiej klasy robotniczej. Podobną rolę spełniały oddziały frontowe (łącznie około 6 mln żołnierzy), chociaż tutaj wpływy partii rozkładały się bardzo nierównomiernie. Tam, gdzie front przebiegał w stosunkowo nieznacznej odległości od dużych skupisk robotniczych, stopień zorganizowania i poziom świadomości mas żołnierskich był najwyższy (fronty: Północny i Zachodni). Znacznie gorzej wyglądała sytuacja na frontach: Południowo-Zachodnim, Kaukaskim i w szczególności — Rumuńskim. Wpływało na to nie tylko ich rolnicze zaplecze silnie penetrowane przez eserowców i mienszewików, ale również fakt usytuowania w pobliżu nierosyjskich, podatnych na nacjonalistyczną propagandę okręgów imperium: ziem ukraińskich, mołdawskich, rumuńskich, gruzińskich itp. Trudno się zresztą temu dziwić. Wiele wieków rusyfikacyjnej polityki caratu, konsekwentnie postępująca likwidacja instytucji świadczących o utraconej niegdyś samodzielności państwowej, wreszcie — niejednokrotnie stosowana polityka dyskryminowania miejscowych elit intelektualnych i gospodarczych powodowały tworzenie się dość silnych ośrodków oporu, które po rewolucji lutowej uzyskały rangę instytucjonalną i — jak im się samym zdawało — formalne prawo do otwartych wystąpień. Zwycięstwo bolszewików w Piotrogradzie zmusiło je do stanięcia w jednym szeregu z grupami stanowiącymi bazę społeczną Rządu Tymczasowego, gdyż punkt ciężkości walki przeniósł się z gruntu nieporozumień i konfliktów narodowych — jak było przez kilkanaście miesięcy 1917 r. — na pole starć klasowych między burżuazją a proletariatem całego byłego imperium.

Szczególnie wyraziście wystąpiło to na terenie Ukrainy, gdzie Centralna Rada szermując hasłami demokratycznymi, a nawet socjalistycznymi, zyskała sobie spore poparcie miejscowej ludności, w szczególności zaś chłopstwa, inteligencji i drobnomieszczanstwa. Według dokonanych ostatnio przeliczeń, w 1915 r. wieś ukraińską zamieszkiwało 27 990 tys. mieszkańców, tzn. 84,2% łącznej liczby ludności Ukrainy. Urzędnicy i inteligencja stanowili 40% ludności miast i, odpowiednio, 70% całej ludności zamieszkującej ziemię ukraińską. Na wielką i średnią burżuazję (wraz z członkami rodzin) przypadało 0,7% mieszkańców Ukrainy³. Łącznie więc aż 92% jej mieszkańców — nie licząc mniej świadomej części proletariatu miejskiego, stanowiło potencjalną bazę społeczną Centralnej Rady, szczególnie podatną na jej zabiegi propagandowe. Wprawdzie prowadzona przez bolszewików praca agitacyjna przyniosła poważne rezultaty (m.in. w ciągu 1917 r. w szeregu SDPRR(b) wstąpiło 10—13 tys. urzędników i inteligencji, czyli 15,3—20,0% ogółu przyjętych do partii⁴), lecz nie wystarczyły one do bezkrwawego przeprowadzenia rewolucji.

³ W. F. Sołdatenko, W. I. Połochało, *Borotba bolszowykiw Ukrainy za seređni warstwy miśkoho nasełennia jak rezerw socjalistycznej rewoluciji*, „Ukraiński Istoryczny Żurnał” 1972, nr 2, s. 18 n.

⁴ Tamże, s. 27.

Kryzys wrześniowy, mimo dość optymistycznych raportów z terenu⁵, w niejednakowym stopniu oddziałł na nastroje mas poszczególnych regionów.

Podobnie zresztą kształtowała się sytuacja na pozostałych ziemiach byłego imperium, z wyjątkiem jedynie znaczniejszych skupisk klasy robotniczej. W przededniu rewolucji miejskie warstwy średnie w Rosji liczyły 12 mln osób, czyli około 37% łącznej liczby mieszkańców miast⁶. W swojej większości uległy one fascynacji ogłoszeniem przez Rząd Tymczasowy swobód demokratycznych i często z nieukrywaną wrogością patrzyły na poczynania działaczy i organizacji bolszewickich.

Przybyły na VI Zjazd SDPRR(b) z Saratowa delegat Powołża Michał Wasiljew-Juzin stwierdzał m.in.: „Taki sam [jak w Saratowie — W.S.] czysto drobnomieszczański charakter ma większość powiatowych i gubernialnych miast Powołża. Jasne, że praca nasza nie natrafia na podatny grunt. — Inteligencja, jak i wszędzie, odwróciła się nie tylko od nas, bolszewików, których uważa za zdrajców i sprzedawczyków, ale i w szeregach mienszewików i eserowców sił inteligentkich jest mniej niż można byłoby się spodziewać. Inteligenci poszli przeważnie do kadetów”⁷. Na tym samym zjeździe Siergiej Kawtaradze mówił: „Zakaukazie jest krajem drobnego kapitału. Od samego początku było ono cytadelą oportunistów i likwidatorstwa, a teraz — oboronców. Ośrodków robotniczych nie ma prawie wcale: są one tak rzadkie, jak oazy na pustyni. — Centralna władza Kraju Kaukaskiego wspólnie z Komitetem Wykonawczym [Rad — W.S.] zaczęły wysyłać solidaryzujące się z nami jednostki na front i przysyłać na ich miejsce zupełnie dzikie pułki. Rozmieszczano je uprzednio po wsiach, gdzie prowadzono wśród nich wzmożoną agitację antybolszewicką, mówiono, że bolszewicy są prowokatorami. Po takim przygotowaniu pułki te umieszczano w mieście i w ten sposób udało się w masach żołnierskich wywołać wrogie nastroje przeciw nam zarówno w mieście, jak i w okolicy”⁸. Z kolei w sprawozdaniu mówiącym o sytuacji panującej na Froncie Rumuńskim stwierdzano, że 80% masy żołnierskiej nie umie czytać i pisać, że mimo „instynktownych” nastrojów prosocjalistycznych żołnierze „boją się wszelkiego zamieszania, które może wstrzymać dowóz żywności, zdeorganizować koleje, przedłużyć wojnę, zatrzymać ludzi dłużej w okopach itd. itp. A to stwarza grunt dla antyleninizmu. — Nie ma zaufania do zaplecza, brak rozeznania co do jego zadań. Dlatego też tak łatwo jest przeprowadzać rezolucje przeciw «leninowcom-prowokatorom» itp.”⁹.

VI Zjazd SDPRR(b) odbywał się, jak wiadomo, już po wypadkach 3—4 lipca 1917 r., które faktycznie stanowiły zakończenie okresu dwuwładzy. Rząd Tymczasowy rozpoczął ofensywę przeciwko siłom rewolucyjnym, główny atak kierując na organizacje bolszewickie. Wprawdzie nie udało się ich rozbić i pozbawić zdolności do dalszego działania, ale —

⁵ W piśmie Komitetu Obwodowego SDPRR(b) Kraju Południowo-Zachodniego do KC SDPRR(b) z 16 września 1917 r. stwierdzano m.in. „— nastroj zmienia się na naszą korzyść” — *Bolszewistskije organizacii Ukrainy w pieriod podgotowki i prowadienija Wielikoj Oktiabrskoj socjalistycznej riewolucji (mart — nojabr 1917 g.)*. Sbornik dokumentow i matieriałow, Kijów 1957, s. 677.

⁶ *Izmienienije socjalnoj struktury sowietskogo obszczestwa. Oktiabr 1917—1920*, Moskwa 1976, s. 268; *Sriednije gorodskije stoi sowriemennogo kapitalistycznego obszczestwa*, Moskwa 1963, s. 480.

⁷ VI Zjazd, s. 116 n.

⁸ Tamże, s. 125 n.

⁹ Tamże, s. 111.

jak to zresztą m.in. wynika z cytowanych wyżej fragmentów przemówień delegatów na VI Zjazd — w poważnym stopniu utrudniono pracę wśród mas. Tymczasem one właśnie miały być główną siłą rodzącego się przewrotu rewolucyjnego. Wskutek zdemolowania drukarni w czasie wydarzeń lipcowych partia przez przeszło pół miesiąca była pozbawiona swego centralnego organu prasowego¹⁰, co również ograniczało jej możliwości agitacyjne.

Mimo to w większości regionów Rosji notowano coraz wyraźniejszy wzrost aktywności ruchu robotniczego, wyrażający się zarówno przewagą strajków wśród innych przejawów protestu proletariatu, jak i stale rosnącą liczbą strajków o charakterze politycznym. Wywołane to było przede wszystkim skuteczną pracą organizacji partyjnych i poczuciem konieczności przeciwstawienia się niebezpieczeństwu grożącemu ze strony sił kontrrewolucji. Zwłaszcza bunt Kornilowa oraz mobilizacja sił proletariatu do walki z nim przyczyniły się do szybszego pobudzenia aktywności mas i podniesienia ich świadomości na wyższy niż dotychczas poziom. Klasa robotnicza Rosji czynem odpowiedziała na odezwę KC SDPRR(b) „Do wszystkich ludzi pracy, do wszystkich robotników i żołnierzy Piotrogradu”, mówiącą: „W braterskim sojuszu, zespoleni krwią dni lutowych, pokażcie Kornilowom, że nie Kornilowowie zdławią rewolucję, lecz rewolucja złamie i zmiecie z powierzchni ziemi próby burżuazyjnej kontrrewolucji”¹¹. Działo się tak nie tylko w stolicy Rosji, lecz również w innych proletariackich ośrodkach państwa. Siergiejew (Artiom) donosił z Charkowa: „W związku z wystąpieniem Kornilowa proces formowania się probolszewickich nastrojów poszedł u nas wielkimi krokami naprzód jeszcze przed wydarzeniami”¹². Z Romanowo-Borisoglebska w guberni jarosławskiej pisano: „Wydarzenia sierpniowe —, spisek Kornilowa wywierają na masy robotnicze oszałamiający wpływ. W nastrojach robotników zaczyna się ostry zwrot z prawa na lewo”¹³. W raporcie Włodzimierza Kosariewa o sytuacji w guberni smoleńskiej przesłanym 24 września 1917 r. do Moskiewskiego Biura Obwodowego SDPRR(b) znalazło się stwierdzenie: „Na polecenie Biura Obwodowego byłem w Smoleńsku, Rosławlu, Jarcewie i Wiaźmie. Wszędzie po dniach kornilowskich nastąpił przełom w nastrojach mas. W szczególności zaś żołnierze są niezadowoleni z polityki ugodowców. W wagonach, na dworcach, w koszarach — wszędzie słyszy się głosy niezadowolenia z istniejącej sytuacji. Żołnierze i robotnicy liczą tylko na bolszewików, o tym mówią wszędzie”¹⁴. Jednak w wielu wypadkach siły partii okazały się jeszcze zbyt słabe, by wykorzystać nadarzącą się okazję do utrwalenia swych wpływów w masach. Tak na przykład organizacja SDPRR(b) we wspomnianym już Romanowo-Borysoglebsku uległa samolikwidacji, a w Briańsku — według słów miejscowego bolszewickiego przywódcy Fokina: „w dniach kornilowskich panowało duże ożywienie. W radzie uchwalono naszą rezolucję. Utworzono bolszewicki sztab rewolucyjny, w pułkach były gotowe wozy pancerne, działa, karabiny maszynowe, przygotowane siły, komisarz był oddelegowany do Mińska, lecz

¹⁰ *Historia Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego* t. III, ks. 1, Warszawa 1973, s. 194.

¹¹ *Riewolucyjnoje dżiżenije w Rossii w awgustie 1917 g. Razgrom kornilowskiego miatieża. Dokumenty i materiały*, Moskwa 1959, s. 475.

¹² *Riewolucyjnoje dżiżenije w Rossii w sientjabrze 1917 g. Obszczenacjonalnyj krizis. Dokumenty i materiały*, Moskwa 1961, s. 22.

¹³ Tamże, s. 31.

¹⁴ Tamże, s. 82.

po dwóch — trzech dniach nastąpiła apatia, bowiem nagromadzona energia nie uległa rozładowaniu”¹⁵.

Mimo to okazało się, że okres trudnej próby rady delegatów przebyły zwycięsko. W szeregu wypadków one właśnie przejęły inicjatywę w swoje ręce. Można więc było przywrócić hasło: „Cała władza w ręce Rad!”.

Bolszewizacja mas stała się szczególnie widoczna w czasie zaostrzenia się kryzysu politycznego we wrześniu i październiku 1917 r. O ile jednak w miastach, a zwłaszcza w większych ośrodkach przemysłowych — skupiskach proletariatu łączyła się ona z dążeniem do przejmowania władzy, na wsi uzewnętrzniała się raczej w ruchu protestu przeciw rosnącej drożyznie i kontynuowaniu działań wojennych, a także — w zagarnianiu ziemi obszarnej.

Poważnie pogorszyła się sytuacja gospodarcza Rosji, a jej mieszkańcy stanęli przed widmem głodu. Występujące braki w zaopatrzeniu w różnym stopniu dotknęły różne części kraju. Na posiedzeniu Tymczasowej Rady Republiki w dniu 16 października 1917 r. minister aprowizacji S. N. Prokopowicz posłużył się dla zilustrowania swego referatu o stanie zbiorów mapami, na których różnymi barwami zaznaczono te gubernie, które wymagały dodatkowych dostaw zboża oraz te, które uzyskały nadwyżki. Stwierdził, że plony zebrane w 1917 r. są niższe od uzyskanych w roku poprzednim o 300 mln pudów i aż o 800 mln pudów od uzyskiwanych przeciętnie przed wojną. „Gubernie, które uzyskały nadwyżki w produkcji zbóż — stwierdził Prokopowicz — rozłożyły się wzdłuż brzegów Morza Czarnego. Nasz spichlerz — gubernie samarska i saratowska dotknięte nieurodzajem. Stamtąd nie możemy wziąć prawie nic. Jeśli zaś mowa o paszy, to jej maksimum możemy uzyskać znowu z południa, z wybrzeży Morza Czarnego; niewielkie jej ilości możemy wziąć z guberni tulskiej, kurskiej i tambowskiej oraz z kazańskiej i ufimskiej. Pewnym uzupełnieniem tych zapasów będą zasoby Syberii Zachodniej. — Gubernie tobolska i tomska oraz obwody akmoliński i turgajski dają znaczne nadwyżki. Plon jest tam obecnie wspaniały. — W Turkiestanie głód. — Gdybyśmy dysponowali odpowiednimi środkami transportu, to prawdopodobnie sytuacja w tym roku nie byłaby gorsza niż w poprzednim”¹⁶. Prokopowicz poinformował również zebranych, że jedynie żołnierze na Froncie Rumuńskim otrzymują wystarczające dostawy zbóż. Dostawy dla Piotrogradu osiągały zaledwie połowę tego, co winni byli otrzymać jego mieszkańcy¹⁷. Moskwa była zaopatrywana w wystarczającym stopniu; odpowiednie kroki przedsięwzięto również w celu polepszenia zaopatrzenia w Zagłębiu Donieckim i — oświadczył Prokopowicz — „jeśli tylko zboże, które zostało załadowane dla Zagłębia Donieckiego, osiągnie miejsce przeznaczenia o żadnym głodzie w tamtejszym rejonie nie może być nawet mowy”¹⁸.

W ciągu 8 miesięcy (od marca do października) 1917 r. Główny Zarząd Milicji Rządu Tymczasowego zanotował w Rosji łącznie 923 wystąpienia robotnicze różnego typu, w tym 514 strajków (55,7% ogólnej liczby wystąpień). Przygniatająca większość z nich przypadła na dwa miesiące poprzedzające zwycięstwo rewolucji socjalistycznej (45,3% wystąpień

¹⁵ Tamże, s. 102.

¹⁶ *Ekonomiczeskoje położenie Rossii nakanunie Wielikoj Oktiabrskoj socjalistycznej riewolucji. Dokumenty i matieriały. Mart — oktiabr 1917 g. cz. II*, Moskwa—Leningrad 1957, s. 354.

¹⁷ Tamże, s. 359.

¹⁸ Tamże, s. 361.

robotniczych różnych typów i 50% wszystkich strajków)¹⁹. Jak powszechnie wiadomo, w okresie dwuwładzy prawie nie notowano strajków o charakterze politycznym (na Ukrainie rządzonej przez Centralną Radę nie było ich w ogóle). Zaczęły się one dopiero w połowie lipca, a największe ich nasilenie przypadło na okres buntu Kornilowa oraz kryzys wrześniowy.

I te formy aktywności politycznej proletariatu rosyjskiego nie rozkładały się równomiernie w granicach imperium. Najwięcej zanotowano, rzecz jasna, w okręgach wielkoprzemysłowych: w Petersburgu, Moskwie, Centralnym Okręgu Przemysłowym i na południu Ukrainy. Strajki o charakterze solidarnościowym obejmowały natomiast większą liczbę ośrodków miejskich i chociaż nie zawsze łączyły się z samodzielnym wysunięciem haseł politycznych, dzięki manifestowaniu poparcia dla tego typu protestu stawały się istotnym elementem ogólnorosyjskiego ruchu rewolucyjnego.

W toku podjętych przygotowań do zbrojnego powstania szczególnie ważną rolę miała odegrać Gwardia Czerwona. Najwcześniej jej oddziały powstały w miastach będących znacznymi skupiskami proletariatu, tam też osiągnęły największą liczebność. Według obliczeń I. Minc'a w przededniu Października oddziały czerwonogwardyjskie liczyły 75 tys. osób²⁰. Gdyby natomiast do tej liczby dodać jeszcze członków Czerwonej Gwardii na wsi oraz tych, którzy zasilili jej szeregi już w trakcie wydarzeń rewolucyjnych, liczebność jej zwiększyłaby się do 200 tys. osób²¹. Podobnie, jak w poprzednim przypadku większość oddziałów Gwardii uformowała się już po kryzysie lipcowym i, dodajmy, po VI Zjeździe SDPRR(b), który wytyczył nowy kurs mający w efekcie przynieść zdobycie władzy politycznej w kraju. Z opublikowanych danych wynika, że na wrzesień i październik 1917 r. przypada aż 73,2% zanotowanych wypadków powołania do życia jednostek czerwonogwardyjskich²². W tym

W dniach październikowych do walki o władzę przystąpiła piętnastamilionowa rzesza proletariatu rosyjskiego (w tym 3 340 tys. robotników fabrycznych)²³. SDPRR(b) liczyła podówczas 350 tys. członków²⁴, a Czerwona Gwardia około 200 tys. żołnierzy. Zakładając więc, że członkowie partii w większości (około 60%)²⁵ rekrutowali się spośród robotników fabrycznych (tzn. około 210 tys. osób), po dokonaniu odpowiednich przeliczeń stwierdzimy, że 6,3% robotników legitymowało się przynależnością do partii bolszewickiej oraz 2,2% do Gwardii Czerwonej. Gdy za podstawę obliczeń weźmiemy liczebność całego proletariatu rosyjskiego, to stopień jego partyjności wyrazi się liczbą 2,3%, a przynależność do oddziałów czerwonogwardyjskich — 1,3%.

Z pewnością nie były to siły, które mogły dokonać przewrotu samodzielnie, a następnie samodzielnie utrzymać zdobytą władzę w swoich rękach. Wprawdzie niejednokrotnie, jak wiadomo z dziejów powszechnych, grupie spiskowców udawało się doprowadzić do zmiany rządu

¹⁹ Według: I. I. Minc, *Istorijskaja Wielikogo Oktjabria* t. II, Moskwa 1968, s. 823.

²⁰ Tamże, s. 985.

²¹ Por.: G. A. Cypkin, *Krasnaja gwardia w borbie za wlast Sowietow*, Moskwa 1967; R. G. Cypkina, *Sielskaja Krasnaja Gwardia w Oktjabrskoj riewolucji*, Moskwa 1970.

²² I. I. Minc, op. cit., s. 987.

²³ P. W. Wołobujew, *Proletariat i burżuazija Rossii w 1917 g.*, Moskwa 1964, s. 16.

²⁴ *Historia Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego* t. III, ks. 1, s. 256.

²⁵ Tamże, s. 256.

w kraju, niemniej jednak — bez poparcia ludności nigdy nie udawało się utrzymać przy władzy przez czas dłuższy. W tym wypadku partia bolszewicka korzystała zarówno z poparcia niezorganizowanego proletariatu miast i wsi, jak i armii frontowej. Partia bolszewicka mogła stanąć na czele mas, bowiem identyfikowała się z nimi: wysuwała hasła w pełni odpowiadające ich interesom i życzeniom. Powstanie zostało rozpoczęte w momencie, gdy proces identyfikacji osiągnął swój punkt graniczny i gdy jednocześnie przeciwnik zdecydował się na zadanie w najbliższym czasie uderzenia, które miało całkowicie rozbić siły rewolucyjne. Dlatego właśnie Lenin napisał wieczorem 24-go października dramatyczny list do członków KC, który zaczynał się i kończył stwierdzeniem, iż zwlekanie z wystąpieniem „równa się śmierci”²⁶.

Decyzja rozpoczęcia powstania wynikała przede wszystkim z oceny sytuacji w Piotrogradzie i to nie tylko dlatego, że w nim skoncentrowane były podstawowe, główne siły obydwu stron, lecz również ze względu na to, że tutaj kryzys polityczny przejawiał się w swej najostrzejszej postaci. Ocena sytuacji na prowincji była czynnikiem wspomagającym decyzję.

Jeśli przyjmiemy takie założenie i uznamy poszczególne elementy sytuacji rewolucyjnej w Piotrogradzie za składniki o charakterze modelowym, wówczas — przez porównanie z występującymi na innych terenach — przekonamy się, że podobnie jak minister Prokopowicz mogliśmy podzielić państwo rosyjskie na pewne regiony z tym jednak, że kryterium podziału nie byłyby osiągane plony, lecz liczebność proletariatu, partii bolszewickiej, Czerwonej Gwardii, ilość strajków i innych wystąpień robotniczych, sytuacja aprowizacyjna, istnienie ośrodków władzy burżuazyjnej korzystającej z poparcia wiernych jej oddziałów wojskowych itp.

W dniach przewrotu październikowego proletariat Piotrogradu liczył około 400 tys. osób w SDPRP(b) znajdowało się 50 tys., a w oddziałach Gwardii Czerwonej — 20 tys. osób²⁷. Odpowiednie proporcje wynosiły więc (liczebność proletariatu : liczebność partii, liczebność proletariatu : liczebność Gwardii Czerwonej) 8 : 1 i 20 : 1. Przypomnijmy, że dla całej Rosji proporcje te kształtowały się odpowiednio 43 : 1 i 75 : 1. Siły rewolucyjne w stolicy Rosji korzystały z pomocy oddziałów wojskowych znajdujących się pod wpływem socjalistycznej propagandy. Tutaj znajdował się sztab rewolucji, tutaj też na największą skalę prowadzona była działalność agitacyjna. Powstanie zbrojne przebiegało zgodnie z ustalonym wcześniej planem, a Rząd Tymczasowy od początku został pozbawiony możliwości dokonania skutecznego kontruderzenia. Nic też dziwnego, że rewolucja socjalistyczna dokonała się tutaj praktycznie bez przelewu krwi.

W Moskwie w tym samym czasie znajdowała się prawdopodobnie również liczna armia proletariuszy²⁸. W partii bolszewickiej było 20 tys.

²⁶ W. I. Lenin, *List do członków KC* [w:] *Dzieła* t. XXVI, Warszawa 1953, s. 224 n.

²⁷ Obliczenia dokonane według danych zawartych [w:] *Historia Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego* t. III, ks. 1; *Istorijskaja SSSR s diewniejszich wriemien do naszich dniej* t. VII: *Wielikaja Oktiabrskaja socjalistyczeskaja riwolucija i graždanskaja wojna w SSSR 1917—1920 gg.*, Moskwa 1967; I. I. Minc, op. cit. t. II; L. S. Gaponienko, *Rabocziej klass Rossii w 1917 godu*, Moskwa 1970. W odsyłaczach uwidoczniliśmy poza tym materiały powołane dodatkowo.

²⁸ Por. na ten temat: A. J. Grunt, *Moskowskij proletariat w 1917 g. (K woprosu o czislennosti, sostawie i territorialnom razmieszczenii)*, „Istoriczeskije Zapiski” 85, Moskwa 1970, s. 67 nn.

członków, a w Gwardii Czerwonej — 10 tys. żołnierzy. Odpowiednie proporcje wynosiły 20 : 1 i 40 : 1. Wprawdzie wpływy bolszewickie były tu bardzo silne, także wśród wojsk garnizonu moskiewskiego, ale jednocześnie około 20 tys. żołnierzy i oficerów zdecydowanych było bronić dotychczasowego systemu. Poza tym, mimo znacznej liczebności klasy robotniczej, poważny jej procent stosunkowo niedawno przybył tu ze wsi. Na łączną liczbę 165 184 moskiewskich robotników fabrycznych wykazanych w spisie z 1912 r., jedynie 15 655 urodziło się w Moskwie²⁹. Mienszewicy i eserowcy uzyskali większość w miejscowej Radzie Delegatów Żołnierskich, a między poszczególnymi ośrodkami kierowniczymi brak było łączności i chęci do skoordynowanego działania. Wykazane niezdecydowanie, przejawy ugodowości spowodowały przedłużenie się walk i spore ofiary w ludziach. Zasadniczy przełom dokonał się dopiero po nadejściu posiłków z innych miast³⁰. Trzeba jednak podkreślić, że w Moskwie większą niż gdzie indziej rolę odegrał czynnik subiektywny: stanowisko kierownictwa powstania. W decydującej chwili, 1 listopada 1917 r., na posiedzeniu KC SDPRR(b) Lenin stwierdził: „Jedyną słuszną decyzją było zlikwidowanie wahań wahających się i działanie samemu w sposób stanowczy. Trzeba przysiąc z pomocą moskwićzanom, a wtedy zwycięstwo nasze będzie pewne”³¹. W walkach w Moskwie zginęło około tysiąc osób.

Określenie liczebności proletariatu Centralnego Okręgu Przemysłowego nastęrcza spore trudności. Na ogół przyjmuje się, że liczył on około 1 mln osób, przy liczebności partii bolszewickiej szacowanej na 50 tys. oraz Gwardii Czerwonej — 12 tys. Odpowiednie proporcje wynosiły tutaj 20 : 1 i 83 : 1. Rozmieszczenie sił rewolucyjnych było nierównomierne, co zresztą odbiło się na przebiegu wydarzeń październikowych. Tam, gdzie mienszewicy i eserowcy uzyskali większość w Radach, tam z reguły dochodziło do walk pociągających za sobą liczne ofiary w ludziach. Nie obyło się również bez konieczności przysłania pomocy z innych ośrodków, gdzie już wcześniej zwyciężyła władza radziecka.

Na Uralu, wskutek znacznej koncentracji klasy robotniczej oraz dzięki przewadze proletariatu fabrycznego zatrudnionego głównie w przemyśle ciężkim i maszynowym przejęcie władzy odbyło się na ogół bez walki. Miejscowa organizacja partyjna liczyła 35 tys. osób, Czerwona Gwardia — 2 tys., co przy liczebności klasy robotniczej, szacowanej na około 450 tys. osób dawało proporcje 13 : 1 i 225 [!] : 1.

Na Syberii istniała szczególna sytuacja. Wprawdzie bowiem odpowiednie proporcje kształtowały się korzystnie (proletariat — 150 tys. osób, bolszewicy — 12 tys., Czerwona Gwardia — 4 tys.; a więc odpowiednio 12 : 1 i 37 : 1), jednak klasa robotnicza skupiała się głównie w dużych ośrodkach miejskich, a cały obszar charakteryzował się niską przeciętną gęstością zaludnienia. Chłopi, mocno już w tym czasie rozwarstwieni, nie znali wyzysku obszarniczego i sześćdziesięciokrotnie przewyższali liczebnością proletariat w miastach. *Nota bene* proletariat ten charakteryzował się wysokim poziomem świadomości klasowej (m.in. przeszło 42 tys. robotników było zatrudnionych w zakładach zbrojeniowych, które zazwyczaj dawały najaktywniejsze kadry rewolucyjne)³².

²⁹ Tamże, s. 100.

³⁰ Posiłki (żołnierze i marynarze) wysłane z Piotrogradu przybyły do Moskwy już po zakończeniu walk.

³¹ W. I. Lenin, *Dzieła* t. XXVI, s. 271.

³² *Ekonomiczeskoje położenie Rossii nakanunie Wielikoj Oktjabrskoj socjalistycznej rewolucji* cz. II, s. 18.

Dlatego też przejęcie władzy przez zbolszewizowane Rady nastąpiło stosunkowo łatwo, lecz później trzeba było toczyć długotrwałą walkę o jej utrzymanie. Sytuację komplikował fakt pojawienia się stosunkowo silnych tendencji separatystycznych.

Proletariat Powołża liczył 150 tys. osób, partia bolszewików — 20 tys. a Czerwona Gwardia 6 tys.; odpowiednie proporcje wynosiły więc 7 : 1 i 25 : 1. Uzyskanie poparcia żołnierzy z miejscowych garnizonów dla przemian socjalistycznych spowodowało, że zwolennicy Kiereńskiego nie stawiali poważniejszego oporu.

Na Ukrainie szczególną rolę odgrywało Zagłębie Donieckie, gdzie skupiało się 2/3 łącznej liczby członków partii (w Zagłębiu Donieckim 30 tys., na pozostałych ziemiach ukraińskich — 15 tys.) oraz blisko 10% całego miejscowego proletariatu i przeszło połowa liczby wszystkich żołnierzy Gwardii Czerwonej. Dla Ukrainy proporcje (łącznie z Zagłębiem Donieckim) kształtowały się jak 80 : 1 i 360 [!]: 1, bez Zagłębia Donieckiego jak 220 : 1 i 733 : 1, a dla samego Zagłębia jak 10 : 1 oraz 54 : 1. Wprawdzie proletariat ukraiński liczył łącznie 3,6 mln osób, ale z nich robotnicy przemysłowi stanowili 24,7%, budowlani — 8,3% oraz transportowcy — 3,3%³³. Pozostali albo byli zatrudnieni w rolnictwie, albo też nie zerwali jeszcze istniejących z nim powiązań.

Decydującą rolę w walce z rewolucją odegrała Centralna Rada. Wykorzystała ona zarówno poparcie, jakie uzyskała ze strony liberalnie nastawionej inteligencji, chłopstwa oraz części robotników narodowości ukraińskiej, jak również możliwość identyfikacji głoszonych przez siebie haseł wyzwolenia narodowego i utworzenia samodzielnego państwa z postawami rusyfikowanej do niedawna przez carat ludności i 7 listopada 1917 r. proklamowała utworzenie Ukraińskiej Republiki Ludowej. Postawienie nie posiadających jednolitego krajowego ośrodka kierowniczego bolszewików przed faktem dokonanym spowodowało podjęcie przez nich prób porozumienia się z Centralną Radą. Jak się należało spodziewać, nie przyniosły one żadnych efektów i dopiero 12 grudnia 1917 r. w Charkowie, po secesji z odbywającego się w Kijowie a opanowanego przez zwolenników Centralnej Rady Zjazdu Rad, proklamowano utworzenie Ukraińskiej Republiki Radzieckiej. Rozpoczęta wówczas walka o władzę w całej republice miała zakończyć się dopiero w 1920 r. Rzecz charakterystyczna, iż w momencie, gdy Kijów i znaczna część Ukrainy znalazła się w rękach Centralnej Rady, niemal w całym Zagłębiu Donieckim oraz w strefie przyfrontowej (na Podolu i Wołyniu) władzę przejęli bolszewicy.

Warto również dodać, że w walce z władzą radziecką znacznej pomocy udzieliły Centralnej Radzie Niemcy, które jednak wkrótce zaprowadziły własne rządy okupacyjne.

Wspominamy o tych powszechnie znanych faktach tylko ze względu na podobnie rozwijającą się sytuację na Zakaukaziu, gdzie miejscowi liberałowie i burżuazja korzystali z finansowej i wojskowej pomocy państw Ententy. Proletariat stanowił tu zaledwie niespełna 1% łącznej liczby ludności i chociaż stosunek liczebności proletariatu do liczebności członków partii bolszewickiej kształtował się jak 9 : 1, to pierwszy z wymienionych czynników zadecydował o rozwoju wypadków. Popęknienie szeregu błędów przez miejscowe kierownictwo partii bolszewickiej,

³³ S. M. Koroliwski, M. A. Rubacz, N. I. Suprunienko, *Pobieda sowieckoj własti na Ukrainie*, Moskwa 1967, s. 35.

a zwłaszcza niedoceniecie wagi żywiolowego ruchu narodowego, zbyt nie zaufanie okazane tworzącym się załazkom władzy burżuazyjnej i popieszczone wycofanie się zrewolucjonizowanych jednostek wojskowych w głąb Rosji zmusiły później władzę radziecką do kosztownego odrabiania straconego terenu, co — niestety — wymagało już znacznej liczby ofiar ludzkich.

Pewnym fenomenem wyłamującym się z ogólnego obrazu jest sytuacja, jaka powstała w Kazachstanie i Azji Środkowej. Proletariat miejski stanowił tam około 1,5% łącznej liczby ludności, a siły SDPRR(b) były stosunkowo nieliczne. Mimo to w krótkim czasie i prawie bez walki władza przeszła w ręce Rad. Dodajmy, iż na tych terenach również działały organizacje nacjonalistyczne, mające spore wpływy wśród ludności wiejskiej i koczowniczej, gdyż umiejętnie wiązały polityczną działalność propagandową z muzułmańskimi tradycjami i obyczajami religijnymi. Wydaje się jednak, że w początkowym okresie zwycięstwo władzy radzieckiej w miastach, osiągnięte przy pomocy miejscowych, zrewolucjonizowanych garnizonów, nie miało decydującego wpływu na sytuację na prowincji, gdzie wciąż jeszcze znaczący głos mieli feudałowie współdziałający z burżuazją, rosyjskimi oficerami i muzułmańskimi duchownymi. Nic też dziwnego, że starania bolszewickie o utrzymanie zdobytego stanu posiadania musiały być wsparte kadrową pomocą, jaka nadchodziła z różnych stron Rosji.

*

W naszych rozważaniach celowo pominęliśmy sytuację na frontach, gdzie znajdowało się około 6 mln żołnierzy, z czego na Froncie Północnym, Zachodnim i we Flocie Bałtyckiej — 2,3 mln, natomiast na Froncie Południowo-Zachodnim, Rumuńskim i Kaukaskim — 3,7 mln. Na trzech pierwszych wydarzenia rewolucyjne szybko znalazły pozytywne odbicie wskutek stosunkowo niewielkiej odległości od głównych ośrodków skupiających zrewolucjonizowany proletariat oraz wskutek sporej liczby aktywnych członków partii w szeregach żołnierzy (35 tys., czyli około 1,5%, co dla wojsk frontowych stanowiło w tym czasie znaczący odsetek). Na pozostałych odcinkach frontu sytuacja wyglądała całkowicie odmiennie, a liczba członków partii bolszewickiej nie przekraczała 0,3%. Trzeba jednakże pamiętać, że rewolucja na froncie przebiegała według innych reguł niż na zapleczu, bowiem obydwie strony, przeciwnicy i zwolennicy Rządu Tymczasowego, byli uzbrojeni i o zwycięstwo decydowała po prostu wola większości, nie zaś skomplikowane nieraz zabiegi o utworzenie owej większości. Rewolucja Październikowa była dla żołnierzy w znacznej mierze jedynie katalizatorem wystąpień, a nie początkiem starań o utworzenie terenowych organów władzy.

Gdy spróbujemy zreasumować wnioski nasuwające się z przedstawionego wyżej materiału okaże się, że na formy walki o zwycięstwo rewolucji socjalistycznej przeważający wpływ miała liczebność proletariatu miejskiego i jego stopień zorganizowania. Decydującą wszakże rolę odgrywał stopień bolszewizacji istniejących już Rad Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, który stanowił najistotniejszy wskaźnik skuteczności propagandowo-agitacyjnej działalności SDPRR(b). W mniejszej natomiast mierze na charakter przemian rewolucyjnych oddziaływała liczebność Gwardii Czerwonej. Znacznie poważniejszym walorem była postawa garnizonów i jednostek wojskowych rozlokowanych na zapleczu.

Владислав А. Серчик

СВЯЗИ И ЗАВИСИМОСТИ МЕЖДУ РЕВОЛЮЦИОННОЙ СИТУАЦИЕЙ
И МЕТОДАМИ БОРЬБЫ
(ИЗ ОПЫТА СОЦИАЛИСТИЧЕСКОЙ РЕВОЛЮЦИИ В РОССИИ)

В статье предпринята попытка определить иное, чем встречавшееся до сих пор, отношение к богатому материалу, касающемуся подготовки и хода Великой Октябрьской социалистической революции. Основной проблемой для автора является получение ответа на вопрос: существовала ли тогда, в 1917 г., причинноследственная связь между характером революционной ситуации, сложившейся в отдельных районах русского государства, и формами и методами революционной борьбы.

Хотя русский пролетариат и насчитывал в 1917 г. около 15 миллионов человек, то лишь 1/4 этого числа составлял крупнопромышленный пролетариат. В то же время интеллигенция, в значительной степени составлявшая базу Временного правительства, насчитывала около 12 миллионов человек.

Быстрый рост влияния большевистской партии на массы произошел в ходе обострения политического кризиса в сентябре и октябре 1917 г. Поскольку, однако, в городах это сочеталось с лозунгами захвата власти, постольку в деревне выражалось в протестах против роста дороговизны, против продолжения военных действий и в занятии помещичьей земли.

Накануне социалистической революции в России 6,3% рабочих состояли членами РСДРП(б), а около 2,3% были солдатами Красной гвардии. Следовательно, это были сравнительно незначительные силы. Однако, благодаря тому, что большевистская партия отождествлялась с рабочими и крестьянскими массами, она и выросла на их естественного руководителя.

В статье последовательно оценивается революционная ситуация (особенно выражающаяся в численности городского пролетариата, РСДРП(б) и Красной гвардии) в отдельных районах русского государства, а именно: в Петрограде, Москве, Центральном промышленном округе, на Урале, в Сибири, Поволжье, на Украине, в Казахстане, Средней Азии и Прибалтике и на различных участках фронта. Обращено также внимание на формы революционной борьбы, приведшей к захвату власти большевиками.

На формы этой борьбы серьезное влияние оказала численность крупнопромышленного пролетариата и степень его организованности. Решающую роль сыграла степень большевизации уже существующих Советов депутатов рабочих и солдат. В меньшей мере воздействовала численность отрядов Красной гвардии, ибо, как показал ход событий, в случаях вооруженных столкновений решающее влияние имела позиция, на которую встали войска, расположенные в гарнизонах.

Władysław A. Serczyk

SITUATION ET MÉTHODES DE LUTTE RÉVOLUTIONNAIRES — RAPPORTS
ET INTERDÉPENDANCES (D'APRÈS LES EXPÉRIENCES DE LA RÉVOLUTION
SOCIALISTE EN RUSSIE)

L'article se propose d'envisager sous un autre aspect les préparatifs et le déroulement de la Grande Révolution Socialiste d'Octobre. Y avait-il, en 1917, une relation de cause à effet entre le caractère de la situation révolutionnaire dans les diverses régions de l'Etat russe et les formes et méthodes de combat? Telle est la question à laquelle nous essayons de trouver une réponse.

Malgré les 15 millions de personnes que comptait le prolétariat russe en 1917, un quart seulement appartenait à la grande industrie — ce fait doit être pris en

considération. Dans le même temps l'intelligentzia, base sociale du Gouvernement Provisoire, s'élevait à environ 12 millions de personnes.

A mesure que la crise politique de septembre—octobre devenait plus aigüe, l'influence du parti bolchevique sur les masses croissait rapidement. Dans les villes on lançait la consigne de la prise de pouvoirs; à la campagne on protestait contre la cherté croissante de la vie, contre la continuation de la guerre et on enlevait leurs possessions aux grands propriétaires fonciers.

A la veille de la révolution socialiste 6,3% des ouvriers appartenaient au Parti Socialdémocrate des Ouvriers Russes (b) et 2,3% étaient soldats de la Garde Rouge. C'étaient donc des forces relativement peu nombreuses. Néanmoins, du moment que le parti bolchevique s'est identifié aux masses ouvrières et paysannes tout naturellement il en est devenu le chef.

L'article présente la situation révolutionnaires exprimée en chiffres quant aux effectifs du prolétariat urbain, du parti bolchevique et de la Garde Rouge dans les différentes régions, à savoir: à Pétrograde, à Moscou, dans le Centre Industriel, dans l'Oural, en Sibérie, dans la région de la Volga, en Ukraine, au Kazakhstan, en Asie Centrale, sur les territoires baltes et les divers secteurs du front. On attire également l'attention sur les formes de la lutte révolutionnaire que ont abouti à la prise du pouvoir par les bolcheviks.

Le nombre des prolétaires de la grande industrie et leur organisation ont exercé une forte influence sur les formes de la lutte. C'est l'intensité de bolchevisation dans les Conseils des Délégués Ouvriers et Militaires déjà existants qui a joué le rôle décisif. Quant aux effectifs de la Garde Rouge, leur nombre a joué un moindre rôle, car — comme les événements l'ont montré — c'est l'attitude de l'armée placée dans les garnisons qui était décisive quand il fallait passer à la lutte armée.